

Sygn. akt II AKa 331/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Skorupka
Sędziowie:	SSA Cezariusz Baćkowski (spr.) SSA Edward Stelmasik
Protokolant:	Anna Dziurzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marii Walkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 roku

sprawy **J. K.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie

z powodu apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 13 sierpnia 2012 r. sygn. akt III Ko 87/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik wnioskodawcy J. K. w dniu 8.06.2012 r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa 15000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.07.2010 r. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem od 2.02.2011 r. do 4.02.2011 r. na podstawie postanowienia Prokuratora Okręgowego w Legnicy z dnia 2.02.2011 r. wydanego w trybie art. 247 § 1 k.p.k. w postępowaniu przygotowawczym o przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. i in. (sygn. akt: VI Ds 33/10/Sp, obecnie V Ds 4/12).

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2012 r. (sygn. akt: III Ko 87/12) oddalił wniosek i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy J. K. zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 5 k.c. w zw. z art. 555 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 pkt 2 in fine k.p.k. poprzez przyjęcie, iż w sprawie nie nastąpiło naruszenie zasad współżycia społecznego, a zatem iż skuteczny jest podniesiony przez stronę przeciwną zarzut przedawnienia roszczenia,

2. naruszenie prawa procesowego, a to art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w treści sporządzonego uzasadnienia jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o :

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości,
- zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1.07.2010 r. do dnia zapłaty,
- przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka G. J., wezwanego na adres u. M. S.(...), L., na okoliczność naruszenia zasad współżycia społecznego w toczącym się wobec wnioskodawcy postępowaniu V Ds 4/12.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy J. K. jest niezasadna.

Stosownie do art. 55 § 4 k.p.k. odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje w wypadku niewątpliwie niesłusznego zatrzymania.

Roszczenie to przedawnia się po upływie roku od daty zwolnienia (art. 555 k.p.k.). W wypadku wnioskodawcy zwolnienie z zatrzymania nastąpiło 3.02.2011 r., zaś wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie został złożony w dniu 8.06.2012 r., a więc po roku i ponad 4 miesiącach od daty zwolnienia.

Nie budzi aktualnie wątpliwości, że terminy z art. 555 k.p.k. są cywilnoprawnymi terminami przedawnienia, a co za tym idzie stosuje się do nich rozwiązania przewidziane w art. 117 § 2 k.c. i art. 5 k.c. W konsekwencji przedawnienie prowadzące do oddalenia żądania jest uwzględniane jedynie gdy zarzut taki podniesie prokurator pod warunkiem, że jego podniesienie nie zostanie uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 19.02.1997 r., I KZP 38/96, OSNKW 1997 r., z . 3-4, poz. 18; postanowienie Sądu Najwyższego z 15.02.2001 r., III KKN 595/00, BIP 2001 r., z. 4, str. 18).

Korzystający z przysługującego mu prawa prokurator nie musi wykazywać, że sformułowanie zarzutu przedawnienia jest zgodne z zasadami współżycia społecznego. To od drugiej strony (wnioskodawcy) można oczekiwać wskazania jakie konkretne zasady współżycia społecznego doznały uszczerbku i przytoczenia stosownych dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 8.11.2007 r., IV KK 406/07, Prok. i Pr. 2008 r., z. 11, poz. 29 i z 22.12.2010 r., II KK 290/10, OSP 2012 r., z. 2, poz. 22).

W takim razie konieczne jest stworzenie wnioskodawcy powołującemu się na sprzeczność zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego możliwości wykazywania, że zachodzi wyjątkowy wypadek usprawiedliwiający szczególnymi okolicznościami sprawy zgłoszenie żądania po upływie terminu przedawnienia, a podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa podmiotowego. W przeciwnym razie trudno byłoby mówić o dochowaniu zasady równości broni i rzetelności procesu.

W realiach sprawy prokurator zarzucił przedawnienie roszczenia dochodzonego przez J. K. w przemówieniu końcowym już po zamknięciu przewodu sądowego (protokół rozprawy z 13.08.2012 r., k. 26v).

W protokole rozprawy (tamże) odnotowano jedynie, że pełnomocnik wnioskodawcy podtrzymał żądanie odszkodowania i zadośćuczynienia, a J. K. poparł to stanowisko. W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik wskazał (k. 34),

że odnosząc się do zarzutu przedawnienia na rozprawie 13.08.2012 r. podnosił, iż nie może się on „ostać ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego, co zostało szeroko umotywowane”. Trudno uznać, że było inaczej skoro fachowy pełnomocnik podtrzymywał żądanie mimo zarzutu przedawnienia, co nie byłoby uzasadnione bez odwołania się do art. 5 k.c.

W takiej sytuacji Sąd I instancji wydał wyrok bez wznawiania przewodu sądowego (art. 409 k.p.k.), przy czym musiał uwzględnić podczas wyrokowania jako ujawnione w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.), bo w głosach końcowych z jednej strony zarzut prokuratora o przedawnieniu, a z drugiej argumentację pełnomocnika wnioskodawcy podejmującego próbę wykazania, iż na tle wyjątkowych okoliczności sprawy wystąpienie z rozumieniem po terminie jest usprawiedliwione, a podniesienie przedawnienia sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W orzeczeniu sąd rozstrzygnął o oddaleniu wniosku uwzględniając zarzut przedawnienia i uznając, że nie jest on sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, żądanie zostało zgłoszone ze znacznym przekroczeniem terminu z art. 555 k.p.k., a wnioskodawca pouczony o swoich prawach nie składał zażalenia na postanowienie o zarządzeniu zatrzymania i przymusowego doprowadzenia (uzasadnienie str. 3).

Takie stanowisko Sądu Okręgowego jest co do zasady trafne, Słusznie można sądzić, że pełnomocnik podał Sądowi I instancji takie dane wskazujące na przyczyny zgłoszenia żądania z opóźnieniem jakie wyliczył w apelacji. Również aktywność Sądu w kierunku wyjaśnienia z urzędu (art. 167, art. 2 §2 k.p.k.), czy uchybienie terminowi z art. 555 k.p.k. wynikało z wyjątkowych zasługujących na uwzględnienie przyczyn uniemożliwiających dochowanie terminu, czy było rezultatem zaniechań, zaniedbań, niefrasobliwości czy braku staranności, musi być w postępowaniu odwoławczym doceniana w kontekście tego, czy jej brak mógł wpłynąć na treść wyroku (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Tak więc przytoczone w apelacji okoliczności dotyczące powodów przekroczenia terminu z art. 555 k.p.k. należy traktować także jako służące wykazaniu relewantności naruszenia przepisów postępowania przez Sąd Okręgowy.

„Przy ocenie kwestii niewątpliwie niesłusznego zatrzymania w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. sąd powinien mieć na uwadze, czy zastosowanie tego środka przymusu procesowego nastąpiło z obrazą przepisów rozdziału 27 Kodeksu postępowania karnego, a tym samym, czy spowodował on dolegliwość, jakiej osoba zatrzymana nie powinna była doznać, analizując to zagadnienie w aspekcie całokształtu okoliczności zaistniałych w sprawie w której doszło do zatrzymania, a znanych w dacie orzekania w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia, w tym także z uwzględnieniem prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w której nastąpiło zatrzymanie, jeśli takowe już zapadło, ale roczny termin przedawnienia roszczeń z tytułu zatrzymania biegnie zawsze od daty zwolnienia zatrzymanego” (uchwała Sądu Najwyższego z 23.05.2006 r., I KZP 5/06, OSNKW 2006 r., z. 6, poz. 55).

Natomiast w wypadku zażalenia na zatrzymanie (art. 246 k.p.k.) badaniu podlega jego zasadność, legalności i prawidłowość. Tak więc kryteria weryfikacji roszczenia z art. 552 § 4 k.p.k. i zażalenia z art. 246 k.p.k., nie są tożsame (tamże) i wniesienie lub uwzględnienie zażalenia nie jest warunkiem dochodzenia odszkodowania.

Z faktu, że wnioskodawca, ani jego ówczesny obrońca nie złożyli zażalenia na zatrzymanie nie wynika, iż aprobowali zastosowanie tego środka przymusu, czy uznawali zatrzymanie „za słuszne” (uzasadnienie str. 3), a już tym bardziej jakie mieli w tym krótkim czasie do wniesienia zażalenia stanowisko odnośnie dochodzenia roszczenia z art. 552 § 4 k.p.k. Trudno więc sądzić, czy wnioskodawca korzystający wtedy z pomocy fachowego podmiotu – znający więc swe uprawnienie, chciał w okresie roku od zwolnienia dochodzić zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania, czy nie.

Istotne z punktu widzenia zarzutu nadużycia prawa podmiotowego polegającego na podniesieniu przedawnienia będą te okoliczności, które mają wpływ na ocenę przekroczenia terminu (cyt. wyżej postanowienie Sądu Najwyższego z 22.12.2010 r., II KK 290/10).

Nie wyłączają więc zarzutu przedawnienia okoliczności dotyczące niewątpliwie niesłuszności zatrzymania, ewentualne naruszenie art. 41 §1 k.p.k., czy zasady obiektywizmu, domniemania niewinności przez prowadzącego postępowanie na które wskazuje apelacja. Przedawnienie służy usunięciu stanu prawnej niepewności wynikającej z niewykonywania

prawa podmiotowego uprawnionego przez dłuższy czas. Ograniczanie tej instytucji do roszczeń bezzasadnych nie znajduje podstaw.

Podobnie ewentualne uchybienia śledztwa dotyczące wymienionych wyżej zasad procesowych skoro nie oddziaływały one na możliwość korzystania przez J. K. z prawa do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie. Również pełnomocnik takiej relacji nie wykazuje.

Trudno podzielić twierdzenia apelacji o obawach wnioskodawcy dotyczących wystąpienia z żądaniem odszkodowania jeśli zważyć, że przez cały okres śledztwa od momentu pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego korzystał on z pomocy wykwalifikowanych fachowych podmiotów i realizował, także poprzez nich, swoje uprawnienia strony w postępowaniu przygotowawczym o czym przecież pisze pełnomocnik w apelacji. Aktualnie przecież wystąpił z roszczeniem, choć jego sytuacja (okoliczności mające wywoływać obawę) w toczącym się wobec niego postępowaniu przygotowawczym, nie uległa zmianie.

Podnoszona w apelacji „próba zastraszenie przez zamaskowanego sprawcę z bronią” J. K. niedługo po tym jak odzyskał wolność, nie miała przecież, co jest jasne także dla pełnomocnika, związku z prawidłowością, legalnością, zasadnością zatrzymania wnioskodawcy, dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych związanych z zatrzymaniem i jako taka w żaden sposób nie oddziaływała na decyzję J. K. co do dochodzenia roszczenia z art. 552 § 4 k.p.k.

Podobnie nie ma znaczenia ewentualna „próba nieformalnego wyłudzenia dalszych zeznań” od współnika wnioskodawcy G. J.. Okoliczność ta, gdyby okazała się prawdziwa, mogłaby ewentualnie wskazywać na nieprawidłowości śledztwa podobnie jak podnoszone w apelacji i wymienione już zarzuty naruszenia ogólnych zasad procesu karnego lecz tak i one nie wskazują, że opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia wynika ze szczególnych powodów uzasadniających je.

Nieco inaczej należy ocenić podniesioną w apelacji kwestię dostępu wnioskodawcy i jego obrońcy do akt postępowania przygotowawczego, w szczególności wpływu braku możliwości zapoznania się z tymi aktami na dochodzenie roszczenia z art. 552 § 4 k.p.k.

Nie ma żadnego powodu by kwestionować twierdzenia apelacji, że mimo kilkakrotnie, od początku lutego 2011 r. kierowanych przez obrońcę J. K. wniosków o udostępnienie akt śledztwa, mógł się on z nimi zapoznać dopiero w połowie grudnia 2011 r.

Niewątpliwie też wykazywanie, że zatrzymanie nastąpiło mimo nieistnienia przesłanek je dopuszczających, było utrzymywane choć ustały, było niewątpliwie niesłuszne ex nunc wymaga znajomości akt postępowania przynajmniej w części dotyczącej okoliczności istotnych z punktu widzenia roszczenia odszkodowawczego o jakim mowa w art. 552 § 4 k.p.k.

Tak więc uzyskanie dostępu do akt postępowania przygotowawczego przez wnioskodawcę czy jego pełnomocnika, o ile pozwala ocenić merytoryczną skuteczność żądania, to nie jest koniecznym warunkiem wystąpienia z wnioskiem o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie o jakim mowa w art. 552 § 4 k.p.k.

W postępowaniu sądowym zainicjowanym żądaniem odszkodowania i zadośćuczynienia wnioskodawca ma przecież zapewniony realny dostęp do akt postępowania przygotowawczego w zakresie niezbędnym do skutecznego wykazywania istnienia wszystkich przesłanek z art. 552 § 4 k.p.k. czy obalania twierdzeń strony przeciwnej.

Dodatkowo, w realiach sprawy nie można tracić z pola widzenia faktu, że już z apelacji wynika, iż występujący z wnioskiem o udostępnienie akt śledztwa obrońca mógł się z nimi zapoznawać od połowy grudnia 2011 r., gdy roczny termin przedawnienia z art. 555 k.p.k. upływał z dniem 3.02.2012 r. Zatem pozostały okres miesiąca i dwóch tygodni był wystarczający by zapoznać się z aktami śledztwa w zakresie niezbędnym do oceny zasadności i ewentualnego wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania.

W takim razie Sąd Okręgowy trafnie uznał, że nie zachodzą żadne wyjątkowe okoliczności uzasadniające opóźnienie w wystąpieniu z przedawnionym roszczeniem z art. 552 § 4 k.p.k., a dochodzenie roszczenia z przekroczeniem terminu przedawnienia było następstwem braku dostatecznej staranności w realizacji własnych praw.

Powyższe względy przekonują o niezasadności zarzutów i wniosku apelacji pełnomocnika wnioskodawcy J. K., co uwzględniając należało utrzymać w mocy zaskarżony wyrok, skoro nie występowały też okoliczności które należałoby uwzględnić z urzędu.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 554 § 2 k.p.k.